

Sygn. akt IX W 3620/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Jarmolowicz

w obecności oskarżyciela publ. M. N.

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 r. sprawy

L. B. (1)

syna R. i G. z d. S.

ur. (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 17 sierpnia 2015 r., ok. godz. 19²⁰ w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki R. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy w obszarze zabudowanym o 55 km/h (105/50) a ponadto nie posiadał wymaganych przepisami dokumentów tj. prawo jazdy i dowodu rejestracyjnego pojazdu

- tj. za wykroczenie z art. 92a kw i art. 95 kw w zw. z art. 20 ust. 1 b ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinionego **L. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 92a kw i art. 95 kw w zw. z art. 20 ust. 1 b ustawy Prawo o ruchu drogowym, eliminując z jego opisu zarzut dotyczący braku dowodu rejestracyjnego i za to na podstawie art. **92 a kw w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go na **karę 700,- (siedemset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 17 sierpnia 2015 r., funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w O.: sierż. szt. P. J. i st. post. P. P. (1) pełnili, w godzinach od 18.00 do 06.00, służbę na terenie miasta O.. Około godziny 19-ej na ulicy (...) w O., na wysokości salonu (...), prowadzili kontrolę statyczną i pomiar prędkości pojazdów urządzeniem laserowym o nazwie U. (...) posiadającym ważne świadectwo legalizacji. Pomiar prędkości dotyczył kierowców poruszających się od strony ulicy (...) w kierunku wyjazdu drogi krajowej nr (...) na O..

W tym samym dniu ok. godz. 19²⁰ obwiniony L. B. (1) kierował należącym do niego pojazdem marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...) wydanym przez władze L. jadąc, początkowo lewym, a następnie prawym pasem ulicy (...) w kierunku wyjazdu na O.. Na tym odcinku ulicy (...) obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Kiedy pojazd kierowany przez obwinionego znajdował się tuż za skrzyżowaniem z ul. (...) P. P. dokonał z odległości 354

metrów pomiaru prędkości tego pojazdu, który jak się okazało jechał wówczas z prędkością 105 km/h, co zostało zarejestrowane przez funkcjonariusza przyrządem do pomiaru prędkości.

W związku z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości o 55 km/h policjant zatrzymał obwinionego do kontroli drogowej. W trakcie czynności kontrolnych okazało się, że obwiniony nie posiada dowodu rejestracyjnego pojazdu ani prawa jazdy. Okazał jedynie funkcjonariuszowi kserokopie prawa jazdy i dowodu osobistego stwierdzając, że oryginalne dokumenty mu skradziono. Po długiej rozmowie telefonicznej z nieustaloną osobą odmówił przyjęcia mandatu stwierdzając, że nie ma zaufania do urządzenia pomiarowego a przekroczenie prędkości nie było aż tak znaczne aby zatrzymywać mu prawo jazdy.

(dowód: notatka urzędowa, k. 4, kopia zawiadomienia – k. 5; wydruk z bazy (...) k. 6-9, dane o karalności – k. 16, kopia świadectwa legalizacji – k.20 zeznania świadków – P. J. - k. 43 - 43v, P. P. – k. 43v)

Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych na etapie czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż faktycznie w dniu zdarzenia jechał swoim samochodem prawym pasem ulicy (...) w O. w kolumnie pojazdów a bezpośrednio przed nim jechał samochód O. (...). Również na lewym pasie znajdowały się pojazdy i wszyscy poruszali się z podobną prędkością, a jemu wydawało się, że poruszał się z dopuszczalną prędkością. Podkreślił, że Policjant nie okazał mu legalizacji urządzenia, a w jego ocenie powodem zatrzymania akurat jego pojazdu było to, że samochód zarejestrowany był w innym kraju. Okazał Policjantowi tzw. (...) tego auta, a także kserokopie dowodu osobistego i prawa jazdy, bo oryginały tych dokumentów skradziono mu tydzień wcześniej.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego, k. 14v)

Obwiniony pomimo prawidłowego wezwania go na termin rozprawy, którą dwukrotnie wcześniej na prośby obrońcy odraczano, nie stawił się na nią usprawiedliwiając swoją nieobecność opóźnieniem powrotu zN. spowodowaną warunkami atmosferycznymi.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego uznając je jedynie za przejaw przyjętej przez niego linii obrony wyraźnie zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Analizując jej szczegółowo można stwierdzić, że mimo formalnego nieprzyznania się do winy z jego relacji nie wynika aby prędkości dozwolonej na tym odcinku drogi nie przekroczył i aby posiadał faktycznie wszystkie niezbędne dokumenty konieczne do kierowania pojazdem. Jednak nawet te twierdzenia obwinionego pozostają w jaskrawej sprzeczności z zeznaniami świadka - funkcjonariusza Policji który w dniu zdarzenia dokonał pomiaru prędkości pojazdu obwinionego oraz towarzyszącego mu drugiego Policjanta.

Sąd w pełni podzielił zeznania wyżej wymienionego świadka P. P. uznając jego relację za spójną, logiczną i rzeczową. Wymieniony stanowczo stwierdził, że dokonał pomiaru prędkości pojazdu obwinionego celując w tablicę rejestracyjną pojazdu, ze stosunkowo niedużej odległości bo ok. 300 metrów. Stanowczo tym samym wykluczył aby pomiar dokonany przez niego dotyczył innego pojazdu niż samochód kierowany przez obwinionego. Podkreślił, że po zatrzymaniu obwiniony nie kwestionował wyniku pomiaru i jedynie zapytał czy urządzenie to ma legalizację, co potwierdzono i nie żądał okazania mu tego dokumentu. Relację tę potwierdził drugi z funkcjonariuszy uczestniczących w tej kontroli.

Należy zaznaczyć, że obaj funkcjonariusze Policji są dla obwinionego osobami całkowicie obcymi, nie znają go ani osobiście ani z racji pełnionych obowiązków służbowych, stąd też nie mieli żadnego interesu, by bezpodstawnie go obciążać. Wymienieni zeznawali na okoliczności związane wyłącznie z ich służbą i z tego względu, nie wykazując osobistego zaangażowania w sprawę, nie byli zainteresowani wynikiem postępowania, co dodatkowo stanowi o ich obiektywizmie. Ponadto ich relacja znajduje pełne odzwierciedlenie w notatce urzędowej sporządzonej przez P. P. bezpośrednio po podjętej interwencji i wskazującej jednoznacznie, jakim konkretnie urządzeniem mierzona

była prędkość poruszających się pojazdów, jaka była podstawa zatrzymania Ł. B. do kontroli drogowej i o ile obwiniony dokładnie przekroczył podczas jazdy dozwoloną na tym odcinku drogi prędkość. Sąd nie znalazł żadnego uzasadnionego powodu, dla którego policjanci mieliby zatrzymać obwinionego do kontroli drogowej w przypadku jego prawidłowej jazdy.

Dodatkowo zauważyć należy, że obwiniony przecież mimo, iż formalnie nie przyznawał się do przekroczenia prędkości to jednak w swoich wyjaśnieniach stwierdził, że jedynie „wydawało” mu się, że poruszał się z dopuszczalną prędkością. Podobnie zupełnie bezrefleksyjnie stwierdził że mimo, iż posiadał jedynie kserokopie prawa jazdy to nie widzi w tym złamania przez siebie przepisów. Można w tym miejscu wyrazić zdziwienie, że skoro rzekomo tydzień wcześniej skradziono mu tak ważne dokumenty jak prawo jazdy i dowód osobisty to nie miał zaświadczenia potwierdzającego ten fakt a miał natomiast „dziwnym trafem” kserokopie tych dokumentów.

Sąd nie uznał za potrzebne i niezbędne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oceniającego prawidłowość pomiaru wykonanego przez funkcjonariusza, bowiem brak jest jakichkolwiek wiarygodnych przesłanek do uznania, że pomiar ten odbiegał od zasad wyrażonych w instrukcji tego urzędnika, m. in. odległość z jakiej dokonany został pomiar była znacząco niższa niż maksymalnie dopuszczalna.

Tym samym Sąd przyjął, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do tego, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu wykroczenia określonego zarówno w przepisach art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 1 b ustawy Prawo o ruchu drogowym jak i art. 95 kw.

Sąd dokonał korekty opisu czynu przypisanego ostatecznie obwinionemu eliminując z niego zarzut dotyczący braku dowodu rejestracyjnego wobec niemożności pewnego ustalenia, czy samochód kierowany przez obwinionego wymagał faktycznie posiadania dowodu rejestracyjnego i czy nie był wystarczający do kierowania nim tzw. brief. Jednak nawet to ustalenie nie zmienia oceny, że wobec braku oryginału prawa jazdy naruszył on normę art. 95 kw.

Przy wymiarze kary Sąd jako okoliczność obciążającą potraktował nagminność tego rodzaju wykroczeń dotyczących przekroczenia prędkości popełnianych przez kierowców na ulicy (...), jednej z tranzytowych dróg miasta, na której występuje duże natężenie ruchu, praktycznie niezależnie od pory dnia a także wartość tego przekroczenia (ponad dwukrotne).

O. na wymiar kary miał wpływ również fakt wielokrotnej dotychczasowej karalności obwinionego za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, w tym za przekroczenie dopuszczalnej prędkości, co świadczy o jego niepoprawności, natężeniu złej woli oraz lekceważącym stosunku do przepisów ruchu drogowego decydujących o bezpieczeństwie na drogach.

Sąd nie znalazł w stosunku do obwinionego żadnych istotnych okoliczności łagodzących.

Mając powyższe na względzie, Sąd uznał, że kara grzywny w wymiarze 700 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i stopnia jego zawinienia, a także spełni swoje cele w zakresie odniesienia pozytywnego skutku wychowawczego i zapobiegawczego.

Biorąc pod uwagę fakt deklarowania przez obwinionego osiągnięcia jedynie niewielkich dochodów Sąd zrezygnował z obciążania go zryczałtowanymi wydatkami postępowania i opłatą.